

PROTOKÓŁ Nr 5/17
z posiedzenia połączonego Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw
oraz Komisji Finansów i Budżetu Miasta
z dnia 19 czerwca 2017r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw w liczbie 14 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Członkowie Komisji Finansów i Budżetu w liczbie 12 osób – wg załączonej listy obecności.
3. Pan Włodzimierz Żak –Burmistrz Miasta Myszkowa.
4. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.
5. Pan Jacek Kurdybelski – Komendant Powiatowy Policji w Myszkowie.
6. Pan B. K. – prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o.
7. Pan Mariusz Bątkiewicz – radca prawny MTBS Sp. zo.o.
8. Pani Bożena Konieczny – architekt - Biuro Koordynacji Przestrzeni w Świętochłowicach.
9. Pani Grażyna Szmida – zastępca kierownika Wydziału Nieruchomości i Urbanistyki.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.
3. Sprawy różne.
4. Informacja na temat realizacji uchwały w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3 ustawy z dnia 24.04.2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2016r.” i podział środków finansowych na realizację zadań wykonywanych przez stowarzyszenia.
5. Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2016 rok (w tym informacja o stanie mienia komunalnego).
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła pani Ewa Ziajska - Łazaj. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Poprosiła o przegłosowanie porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Przy 17 głosach za, porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.

Do protokołów uwag nie zgłoszono. Przy 13 głosach za, protokół Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw został przyjęty jednogłośnie. Przy 10 głosach za, protokół Komisji Finansów i Budżetu został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Sprawy różne.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj poprosiła o zabranie głosu pana Burmistrza w związku z zaproszonym gościem.

Pan Burmistrz powiedział, że wizyta pana Komendanta Powiatowego Policji nie jest przypadkowa. Ostatnio pojawiło się trochę potrzeb związanych ze służbami, które służą naszym mieszkańcom, Straże Ochotnicze, straż zawodową i Policję i w ramach potrzeb dwie z nich zostaną „obsłużone” z rezerwy Burmistrza. Wpłynął wniosek ze strony Powiatowej Straży Pożarnej i w międzyczasie ze strony Komendanta Powiatowego Policji. Obie jednostki zgłaszają potrzeby, jak to jest w zwyczaju od czasu do czasu na określone zakupy wyposażenia w sprzęt. W przypadku Straży Pożarnej jest to zakup samochodu niezbędnego do wypełnienia funkcji. Była prośba o 10.000 zł ze strony Straży Pożarnej oraz ze strony Komendanta Policji była niedoprecyzowana jeśli chodzi o wielkość. W momencie kiedy ona już znalazła formę pisemną to była prośba o 20.000 zł. Wzorem poprzednich lat przygotowywane jest coś w rodzaju montażu finansowego, wsparcia ze strony samorządów na rzecz Komendy Powiatowej, czyli Starostwa i gminy Powiatu Myszkowskiego. Zważywszy na deklaracje w stosunku do Straży Pożarnej jak i ostrożność w wydaniu środków finansowych zadeklarował obu służbom po 10.000 zł, to jest propozycja, Państwo jako Rada to zatwierdzicie albo nie. Pan Komendant jest tutaj po to, żeby przekonać, żeby w tym montażu udział gminy był wyższy niż 10.000 zł. Jest tutaj po to, żeby spróbować przekonać Państwa do wyższej kwoty w przedziale od 10.000 zł – 20.000 zł.

Pan Jacek Kurdybelski Komendant Powiatowy Policji w Myszkowie powiedział, że taki jest powód jego wizyty jak przedstawił pan Burmistrz. Przyznał, że zanim zacznie przedstawiać argumenty gmin rozumie wszystkie potrzeby gmin i to, że niektórzy radni mogą zakładać, że Policja i wydatki Policji nie wiążą się, czy nie mają związku z budżetem gmin. Rozumie, że niektórzy tak to widzą tą sytuację, że Policja powinna się samofinansować. Realia są takie jakie są, czasami zwracamy się o pomoc do wszystkich gmin, gdyż brakuje nam środków, a te potrzeby, jakie są potrzebne to jeden radiowóz. W zasadzie potrzebnych jest więcej, ale jest niezbędny zakup radiowozu pilny, który służy do przewozu osób zatrzymanych do wytrzeźwienia. W ubiegłym roku 318 osób Policja odwoziła do Izby Wytrzeźwień, z tego 166 było z gminy Myszków, czyli połowa. W tym roku jest organizowany program tzw. sponsoring, on jest organizowany co roku. Do końca Policja nie wiedziała, jakie to będą radiowozy i w jakich kwotach. 1 czerwca wpłynęło pismo z Komendy Wojewódzkiej i 90.000 zł jest potrzeba, żeby zakupić radiowóz, który jest przystosowany do transportu osób zatrzymanych. Jest to połowa kwoty zakładanej na zakup tego radiowozu, drugą połowę

dokłada Komenda Główna Policji. Złożył pilny wniosek do poszczególnych jednostek samorządu. Przedstawił jak wygląda to w całości, aby zmontować 90.000 zł, o 40.000 zł zwrócił się do Starostwa, o 20.000 zł do gminy Myszków, 15.000 zł do gminy Żarki, 10.000 zł gminy Poraj i 5.000 zł gminy Niegowa. Przyjął takie kryteria, może nie do końca badał, uznał, że takie są możliwości poszczególnych gmin. Nie wie, czy lepiej, czy gorzej, czy bardziej adekwatnie do budżetów. Uzyskał zapewnienie ze Starostwa, że te 40.000 zł w ubiegłym tygodniu Zarząd poparł i te 40.000 zł uzyskamy. Warunek jest taki, żeby zakupić ten radiowóz jest do uzyskania 90.000 zł. Wydawało mu się, że można trochę mniej i resztę dołożyłaby więcej Komenda Główna. W ubiegłym tygodniu na naradzie w Komendzie Wojewódzkiej okazało się, że jeżeli Policja w Myszkowie nie uzyska 90.000 zł to ją skreślą i najprawdopodobniej te pieniądze, które uzyskamy to zwróci, ewentualnie przełoży na inny radiowóz. Policji w Myszkowie jest niezbędny radiowóz, o który prosi, furgon patrolowy, przystosowany do zatrzymywania, transportu osób zatrzymanych. Pan Burmistrz ostrożnie zadeklarował, że 10.000 zł na te 20.000 zł, poparł w zakresie 10.000 zł ten wniosek, natomiast 10.000 zł jest kwotą niewystarczającą. Przy tym montażu jeśli nie uzyskamy 20.000 zł to cały projekt się sypie i nie uzyskamy nic. Stąd wniosek o poparcie tutaj. Podniósł dwie okoliczności, których w innych nie może podnieść, są w innych warunkach, a również musi jechać na podobne spotkania i przekonywać radnych. 12.000 zł to jest kwota, którą Policja zapłaciła za podatek od nieruchomości i to zostało zapłacone do budżetu miasta Myszkowa, również jakieś pieniądze wpływają do Urzędu Miasta z tytułu wydawania zaświadczeń, których trochę wydaje. Z każdego zaświadczenia 17.00 zł wpływa. Ta kwota 20.000 zł w jakiejś części się bilansuje w mieście Myszków, w pozostałych gminach tak nie jest. Z tego finansowanie została wyłączona gmina Kozięłowy, dlatego że tam Burmistrz finansuje nam ogrodzenie wokół Komisariatu, to jest kwota 30.000 zł. Na zakończenie Komendant Policji poprosił o poparcie wniosku.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj podziękowała Komendantowi Policji za przedstawienie wniosku i otworzyła dyskusję.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że kwota 20.000 zł jak na gminę Myszków byłaby do zaakceptowania, tym bardziej, że gmina Myszków jest tu największą gminą. Jeżeli chodzi o osoby nietrzeźwe są to głównie osoby z Powiatu i Myszkowa. Tych osób jest rzeczywiście coraz więcej odwożonych. Zwrócił się z prośbą do radnych o przychylenie się do kwoty 20.000 zł.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że 20.000 zł to jest minimum, które Myszków powinien dać. Biorąc pod uwagę fakt zmian w budżecie, to na terenie Myszkowa przewożymy osoby, które będą przyjeżdżały z zakładu otwartego, czy półotwartego z Ciągowic więźniowie, którzy będą wykonywali prace społeczne na rzecz gminy?

Pan Burmistrz powiedział, że to nie ma związku.

Radny Eugeniusz Bugaj dodał, że pod warunkiem, że nie będą uciekać.

Radny Zenon Ludwikowski powiedział, że ma nadzieję, że Policja jest tak sprawna, że oni nie będą uciekać.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że oni są nie pod dozorem Policji tylko służby więziennej. Przyznaje, że podchodzi trochę żartobliwie do tematu, ale 20.000 zł to minimum, które Myszków powinien dać. Przykre jest to, że pan Komendant musi „zebrać” na samochód zamiast załatwić to w gabinecie z panem Burmistrzem, może pan Burmistrz sam taką propozycję przedkłada, a nie 10.000 zł. Panie Burmistrzu trochę ambicji.

Pan Burmistrz powiedział, że byłoby niestosowne wiązać kwestie resocjalizacji ośmiu Panów, którzy do nas przyjeżdżają i wspomagają proces poprawy estetyki i czystości w mieście i to mamy skalkulowane. Kwestia dowozu i wyposażenia w stosowne stroje robocze jest skalkulowana i tak naprawdę z punktu widzenia rachunku ekonomicznego przyniesie korzyści. Mimo takiej sytuacji z jednej strony mamy potrzebę, wchodzimy w zakres tego co powszechne, czyli zawszą mamy różne prośby, żebyśmy wyasygnowali środki na cele społeczne słuszne, ale niejednokrotnie nie będące naszym obowiązkiem. Nie chciałby występować w roli przeciwnika wniosku pana Komendanta. Dziwi się, że radny Bugaj zarzuca mu brak ambicji, zamiast w drugą stronę powiedzieć „pochwalamy Pana za ostrożność, dziękujemy że skierował na dyskusję z nami”. Przyznał, że tak naprawdę to nie jest do końca jego kompetencja, wiele rzeczy wydawanych z pieniędzy publicznych nie może się odbyć w drodze rozmów Komendant Burmistrz. System prawa jest tak ukształtowany, że Państwo taki wniosek zatwierdzą lub nie. Nie chce występować przeciwko kwocie 20.000 zł, natomiast jeżeli mamy iść w kierunku takim, może pozbadźmy się przekazów i niepotrzebnych otoczek w tej dyskusji, tylko sedno. Powiedział co go wstrzymuje, z jednej strony samochód będzie służył wyjazdom zabezpieczającym porządek, estetykę miasta, bo mówimy o przewożeniu osób nietrzeźwych, gdyby się tak dało, ale Komendant nie może tego zadeklarować, żeby tym samochodem odwozić osoby nietrzeźwe nie do Izby Wyrzeźwień tylko do ich domów, to zadeklarowałby dwukrotnie więcej prosząc radnych o poparcie. Argumentował to tym, że z punktu widzenia innych podatków gminy mamy oszczędności. W tej chwili jest zawirowanie prawne wokół tego, jest patowa sytuacja co do wydatków wobec osób nietrzeźwych. To jest tylko tym podyktowana moja ostrożność i powściągliwość. Przyznał, że nie będzie występować jako przeciwnik tej kwoty, skierował to na komisję, żeby radni mieli możliwość wypowiedzenia się, chciał poznać argumentację.

Radna Beata Pochodnia powiedziała, że pan Komendant nie odbiera obecności tutaj jako „zebrania” o pieniądze, tylko o możliwość dyskusji z wszystkimi radnymi poprzez przedstawienie argumentów, które przed chwilą usłyszeliśmy, zwłaszcza, że taka praktyka jest stosowana w innych gminach. Argumenty pana Komendanta już padły, część radnych już się wypowiedziała, więc pozostaje przegłosować wniosek.

Pan Jacek Kurdybelski Komendant Powiatowy Policji w Myszkowie powiedział, że słów wypowiedzianych przez jednego radnego „zebranie” nie bierze do siebie.

Radny Eugeniusz Bugaj przyznał, że to on użył tego słowa. Parafrazując okoliczności, które

pani radna zauważyła, nie będziemy się bawić w przepychankę słowną. Chodzi o meritum, żeby panu Komendantowi przyznać 20.000 zł. Wyjaśnił a propos swojej wypowiedzi, że czyta dokumenty, które są, nie tylko na komisję, ale również dokumenty dotyczące zmian w budżecie, w związku z tym chciał się pochwalić swoją wiedzą.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że nie chciał zabierać głosu w tej sprawie, ponieważ sam jest policjantem i nie chciałby udzielać szczególnego poparcia na wniosek pana Komendanta. Odwołał się do słów pana Burmistrza, ustawa o wychowaniu w trzeźwości jako pierwsze w kolejności sugeruje doprowadzanie osoby do wytrzeźwienia, nie do Izby Wyrzeźwień, nie do placówki, tylko do miejsca zamieszkania. Jest to pierwsze miejsce dla policjanta w kategorii oceny, gdzie taka osoba powinna zostać doprowadzona. Kiedy sam pracował w Myszkowie również obsługiwał taki samochód i takich ludzi, którzy kwalifikowali się do tego, żeby doprowadzić do wytrzeźwienia. Zna ogólny zasób floty Policji, wie mniej więcej jak wygląda ta kwestia w odniesieniu do miasta Myszków, pan Komendant nie ma czym dzielić. Jeżeli w grę wchodzi zwiększenie tej dotacji proponowanej przez pana Burmistrza do proponowanej przez pana Komendanta, z 10.000 zł na 20.000 zł, biorąc partycypację w wydatkach przez inne gminy, w sposób jaki przedstawił to pan Komendant. To nie ulega wątpliwości, że powinniśmy przystać na wniosek pana Komendanta. Stan floty policyjnej jest taki, a nie inny, akurat furgon patrolowy, który przedstawia pan Komendant daje o wiele większe możliwości przemieszczania takiej osoby, która nie zawsze jest piękną blondynką, czy wypachnionym biznesmenem, który wyszedł z Urzędu, tylko niejednokrotnie jest to osoba, której stan pozostawia wiele do życzenia. Taki furgon pozwala przewozić taką osobę w odosobnieniu, w izolacji i później jeżeli taki policjant przyjedzie do nas, żeby nam pomóc, to nie musi, jeżeli będzie potrzeba naszego przemieszczenia, to nie będzie musiał zasadzać nas w miejscu, gdzie wcześniej była taka osoba. Będzie to z korzyścią dla samych policjantów, wygody, bezpieczeństwa tej osoby doprowadzanej. Zaproponował za głosowanie za tą dotacją w kwocie 20.000 zł.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj zaproponowała zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania nad wnioskiem.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 18 osób. Przy 18 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko wniosek w sprawie wsparcia Komendy Powiatowej Policji w Myszkowie środkami finansowymi na zakup samochodu służbowego w wysokości 20.000 zł został przyjęty jednogłośnie.

Komisja Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw oraz Finansów i Budżetu na połączonym posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2017r. pozytywnie zaopiniowały wnioski w sprawie wsparcia Komendy Powiatowej Policji w Myszkowie środkami finansowymi na zakup samochodu służbowego w wysokości 20.000 zł.

Pan Jacek Kurdybelski Komendant Powiatowy Policji w Myszkowie podziękował za poparcie i powiedział, że będzie mu łatwiej na kolejnych sesjach, bo Myszków jako pierwszy dał mu poparcie.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj powitała kolejnych gości, p. B. K. prezesa Galerii Kupieckiej Myszków oraz p. Mariusza Bątkiewicza radcę prawnego MTBS. Na poprzedniej komisji został złożony wniosek do pana Burmistrza o zaproszenie na dzisiejsze spotkanie pana prezesa oraz panią prezes MTBS. Poprosiła o zadawanie pytań.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że był inicjatorem dzisiejszego spotkania, z przykrością odczytał pismo o tym, że pani prezes nie weźmie udziału w spotkaniu. Myślał, że uda się rozwiązać, nie w trybie sądowym, ale polubownym kilka kwestii, a przynajmniej rozjaśnić je na bieżąco. Podziękował p. K., że zechciał przybyć na dzisiejsze spotkanie. Głównym problemem, z którym boryka się gmina to są kwestie rozliczeń między MTBS, a pana firmą, Galerią Kupiecką. 5 kwietnia br. otrzymaliśmy kolejne pismo z MTBS, iż spółka na bieżąco podejmuje działania windykacyjne. Przytoczył cytat z pisma: „Największym dłużnikiem spółki jest Galeria Kupiecka Myszków`. Stan zadłużenia na dzień dzisiejszy wynosi 564.160,97 zł. Obecnie prowadzone są trzy sprawy przeciwko Galerii Kupieckiej Myszków, dwie sprawy zakończone nieprawomocnymi wyrokami, pierwsza na kwotę 66.000 zł, druga na kwotę 99.000 zł oraz trzecią sprawę na kwotę 140.000 zł, na którą wydano w sądzie nakaz zapłaty”. Myśli, że wystąpiono o to, żeby od Pana wyciągnąć te pieniądze, które są. Zwrócił się z pytaniem do p. K., czy ta kwota na dzień dzisiejszy faktycznie jest kwotą, którą jest dłużny MTBS, czy też inna? Dowiedzieliśmy się na poprzednich komisjach, że Pan unika jakichkolwiek form współpracy z MTBS i chcemy dowiedzieć się, czy faktycznie wcześniej jakieś zobowiązania finansowe uległy przedawnieniu. Podkreślił, że p. K. nie musi odpowiadać na jego pytania, jednak chciałby się dowiedzieć, kto tutaj ma rację?

Radna Beata Pochodnia sprostowała radnego Bugaja, że w piśmie jest mowa o kwocie 608.000 zł.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że ona i radny mają dwa pisma przed sobą.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że cytował dokładnie pismo z 5 kwietnia 2017r.

Radna Beata Pochodnia powiedziała, że w piśmie z 30 maja 2017r. było kolejne pismo i kwota wzrosła. To jest częściowa odpowiedź na pytanie radnego.

Radny Adam Zaczkowski poprosił, żeby dać panu prezesowi odpowiedzieć na pytanie.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. podziękował za zaproszenie na komisję, które wystosował Przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie. Cieszy się z możliwości przedstawienia swojego stanowiska w tej sprawie, co rozjaśni radnym sytuację stosunków gospodarczych między MTBS, a Galerią. Przygotował zestaw dokumentów, które przekaże przewodniczącej komisji i poprosił o dołączenie ich do protokołu z dzisiejszego spotkania. Dodał, że omówi te dokumenty po to, żeby dla wszystkich te dokumenty stały się czytelne. W stosunkach między MTBS, a Galerią zaistniały praktycznie od początku dwa problemy związane z realizacją umowy dzierżawy. Umowa dzierżawy została podpisana w

2009r., na przełomie 2011/2012 wybudowaliśmy Galerię. Liczby, które przedstawia pani prezes dotyczą wszystkich wystawionych faktur na rzecz Galerii Kupieckiej Myszków. Podstawą wystawienia tych faktur są dwa zapisy umowne w umowie dzierżawy. Umowa dzierżawy jest publiczną tajemnicą, więc również ją dołączył do dokumentów. Zaczął omawianie od § 5 pkt. 5 tej umowy, który brzmi: „wyzierżawiający, czyli MTBS będzie ponosił wszystkie koszty związane z uiszczeniem podatku od nieruchomości, jak również opłatę za wieczyste użytkowanie terenu. Koszty te po uzyskaniu przez dzierżawcę prawomocnego pozwolenia na eksploatację będą przez wydzierżawiającego refakturowane na dzierżawcę. Dzierżawca będzie dokonywał ich zapłaty w terminie 30 dni po otrzymaniu faktury. Strony ustalają, że pierwsza opłata z tytułu wieczystego użytkowania będzie obliczona stosunkowo do okresu użytkowania gruntu przez dzierżawcę”. Od samego początku, od momentu uzyskania pozwolenia na eksploatację są nam refakturowane rzekomo poniesione koszty podatku od nieruchomości i wieczystego użytkowania terenu. Od samego początku występujemy o przedłożenie dowodu zapłaty tego podatku na rzecz Urzędu Miasta, czy też Starostwa. Na początku było to praktykowane przez MTBS i na początku te faktury płaciliśmy. Od pewnego momentu gdzieś około 4 lat temu jeszcze za czasów, gdy prezesem był p. Milej przestały przychodzić takie potwierdzenia. Jest faktem, iż na dzień dzisiejszy mamy trzy wyroki prawomocnie zasądzające na rzecz MTBS ogólną kwotę 110.000 zł. Z tego jest kwota około 102.000 zł z faktur dotyczących refaktury niezapłaconego podatku. W trakcie procesu oczekiwaliśmy, żądaliśmy od strony powodowej, czyli MTBS przedstawienia dowodów zapłaty tegoż podatku, niestety takiej informacji nie uzyskaliśmy do dnia dzisiejszego. Co to oznacza? Na kwotę 110.000 zł tylko 8.000 zł należne jest MTBS za tzw. czynsz dzierżawny. Pozostałe 102.000 zł powinny być odprowadzone do Urzędu Miasta lub Starostwa Powiatowego. Wiemy jednocześnie z informacji BIP, że Burmistrz Miasta Myszkowa udzielił pomocy publicznej nie tylko udzielając pożyczki w wysokości 600.000 zł, ale również udzielił pomocy w podatku od nieruchomości na rzecz MTBS, z jednej strony zwalniając MTBS z zaległych odsetek, w drugiej części na kwotę 360.000 zł (stan na 2015r.) przesunął wymagalność tego podatku. Oznacza to, że MTBS dysponuje od trzech lat, bo pierwszy wyrok prawomocny zapadł w 2013r. lub 2014r. dysponuje środkami, które powinien przeznaczyć na zapłatę podatku. Jesteśmy świadomi faktu że MTBS „przejada” te środki, przeznaczając na inne cele, tak jak to z informacji medialnych wynika, przytrafiło się również funduszom wspólnot mieszkaniowych, którymi zarządza MTBS, typu Fundusz Remontowy, fundusz na zapłatę c.o., wiemy że zadłużenie wobec Calor jest bardzo wysokie. Te środki celowe związane zgodnie z umową na zapłatę podatku nie są przeznaczone na zapłatę tego podatku, tylko są „przejadane” przez MTBS. Następnym dowód na tę okoliczność jest nie starszy niż dwa tygodnie, w ostatniej ze spraw, której nasza spółka była zobowiązana zapłacić kwotę około 62.000 zł na rzecz MTBS plus odsetki, która to kwota składała się w wysokości 54.000 zł, z podatku od nieruchomości. Kwota ta została zajęta przez Urząd Skarbowy w Myszkowie na długi, które ma lub miał MTBS wobec Urzędu Skarbowego, a wynikające z niezapłaty podatku CIT w 2016r. W dniu 15 maja Naczelnik Urzędu Skarbowego w Myszkowie zajął u nas wierzytelności spółki MTBS do kwoty 52.000 zł i w związku z tym, że po tym zajęciu wyrok, o którym mówi stał się wymagalny, nie mieliśmy innej możliwości, jak przelać 52.000 zł plus odsetki na rzecz Urzędu Skarbowego w Myszkowie, to dokonaliśmy 5 maja, pozostałą kwotę w wysokości 40.000 zł przelaliśmy na rachunek

bankowy MTBS. Dzień po dokonaniu zapłaty na rzecz Urzędu Skarbowego w Myszkowie przyszło dziwaczne pismo pani Naczelnik Urzędu Skarbowego, która informuje nas, że MTBS poinformował, iż należy ściągnąć te 52.000 zł z faktur, które literalnie zostały wymienione w piśmie pani naczelnik. Niestety w tym czasie kwota została już zapłacona, a faktury które zostały wskazane są fakturami spornymi. Co ciekawsze na kwotę tych faktur, które zostały przedstawione przez MTBS do potrącenia z należnościami Urzędu Skarbowego w Myszkowie zostały przedstawione refaktury podatku od nieruchomości i opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu, czyli należności, które de facto należą się Skarbnikowi Urzędowi Miasta, jak i Skarbnikowi Starostwa Powiatowego zostały użyte do zapłaty podatku Urzędu Skarbowego. Jest to dowód na próbę defraudacji pieniędzy, to są środki celowe, które MTBS ma obowiązek zapłacić zarówno Urzędowi Miasta jak i Starostwu Powiatowemu. Mechanizm udowodnienia zapłaty tego podatku jest bardzo prosty. Gdybym był MTBS nie musiałbym mieć kwoty 360.000 zł, czy już w tej chwili więcej do zapłaty tego podatku, tylko jednomiesięczną ratę. Wtedy bym ją zapłacił, pokazałbym Galerii, że zapłaciłem, Galeria by zapłaciła za ten miesiąc. Mając te pieniądze zapłaciłbym następny miesiąc, znowu pokazał itd. Oznaczałoby to, że te 360.000 zł, a może teraz 400.000 zł i więcej musiałyby zostać zapłacone na rzecz Urzędu Miasta, czy też Starostwa. Spółka MTBS nie mogłaby dysponować tymi środkami. Te środki, czyli podatek jest wykorzystywany przez spółkę w niedozwolony sposób uszczupla przychody Urzędu Miasta i Starostwa.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się do przewodniczącej komisji, żeby te wypowiedzi p. K. były krótkie i na temat, te wywody między powiatem, Miastem, Urzędem Skarbowym w ogóle nie mają nic wspólnego z odpowiedzią.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj poprosiła, żeby dać się wypowiedzieć panu prezesowi.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że stara się krótko i na temat przekazać, bo tutaj padła kwota ponad 500.000 zł, ponad 600.000 zł.

Radny Zenon Ludwikowski dodał, że 608.000 zł.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że podejrzewa, że z tego 500.000 zł nie należy się MTBS. Dzwonił 2 lata temu, 2,5 roku temu do pani Skarbnik Urzędu Miasta i chciał uiścić ten podatek bezpośrednio do Urzędu Miasta w imieniu MTBS. My dzierzawimy teren od którego nie jest odprowadzany podatek. Kiedyś jeśli dojdzie do jakiegoś krachu będzie na nas wisieć. Pani Skarbnik odpowiedziała, że niestety nie i chyba zgodnie z obowiązującym prawem nie ma możliwości, aby trzecio dłużnik zapłacił w imieniu podatnika podatek, dlatego że podatek ma płacić podatnik, a nie trzecio dłużnik. Chcieliśmy zapłacić w imieniu MTBS, niestety nie da się tego zrobić prawnie. Kończąc temat podatku przyznał, że wystąpił do pani prezes dwa tygodnie temu, aby zgodnie z tym zestawieniem tych 110.000 zł przedstawiła dowody na zapłatę tego podatku, które obejmują te faktury, one obejmują nawet 2013 r. Do dzisiaj takiej odpowiedzi nie ma. To była kwestia podatku i dużej części tego zadłużenia, które nie należy się MTBS, tylko musi być

odprowadzony do Urzędu Miasta i Starostwa i to jesteśmy w stanie bezpośrednio zapłacić. Jest drugi temat, wiemy o tym, że w 2011r., 2012r. było bardzo głośno w mediach na temat „Oczka”, wiemy o negatywnym nastawieniu do tej inwestycji ówczesnych jak i obecnych władz Miasta. Nam został przekazany teren, który mieści się przy ul. Kościuszki, który w 2009r. obejmował teren około 5.500 m², to był teren przemysłowy, nieregularne działki, które zresztą z sąsiadami były również źródłem konfliktów. W ramach tego projektu za zgodą MTBS, zresztą MTBS o to występował, doszło do scalenia wszystkich tych działek i nowego podziału terenu na osiem działek. Podział ten miał od samego początku logiczne podstawy i MTBS przedstawiając projekt podziału Burmistrzowi Miasta Myszkowa odpowiednio to uzasadnił i Burmistrz Myszkowa, wtedy w osobie p. R. zgodził się na ten podział i taki podział został dokonany i wpisany do ksiąg wieczystych. Jednocześnie został podpisany aneks nr 1 do umowy, który przede wszystkim zmieniał oznaczenie dzierżawionego terenu, ale również pozbyliśmy się prawa do obciążenia hipotecznego tej nieruchomości w zakresie czterech działek. Obciążone hipotecznie są tylko cztery działki, na których stoi Galeria. Myślą przewodnią podziału tego terenu, jak również realizując zobowiązania, jakie narzucił Konserwator Wojewódzki Zabytków, było utworzenie ryneczku w Myszkowie, który zawsze był nazywany ryneczkiem, ale również odtworzenie pierzei przy ul. Kościuszki, tam stał stary budynek administracyjny i biała hala. Konserwator Zabytków powiedział, że on chce mieć w 30% co najmniej odtworzoną tą pierzeję i to zostało z architektami uzgodnione, zostało uzgodnione z p. Dudą, czyli z wydziałem Architektury Urzędu Miasta tak został zrobiony projekt i MTBS uzyskał jako właściciel zgodę na nowy podział. Przedstawił jak to miało wyglądać. Ta żółta plama to jest nasza Galeria i ona stoi na czterech działkach, które są w tej chwili obciążone hipotecznie i były przedmiotem aneksu nr 1. Cztery działki, działka pomarańczowa, niebieska, obok jest mała działka, która znajduje się na terenie obecnego parkingu Fabrykanta p. Bubla, jak również parking, który jest przed Galerią zostały nie obciążone celem przekazania powrotnego na rzecz MTBS, a MTBS ze względu na utworzenie ryneczku, te szare obiekty to jest to, co jest po drugiej stronie ul. Kościuszki, tutaj miał być utworzony ryneczek. Spowolnienie ruchu przez ul. Kościuszki (...).

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj zwróciła uwagę panu prezesowi, że znacznie wybiega poza zakres pytania.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że nie doszło do podpisania aneksu nr 2, który miał określić przekazanie tego terenu, około 40% dzierżawionego terenu, przekazanie tego terenu z powrotem MTBS.

Radna Beata Pochodnia stwierdziła, że ta dyskusja albo wniesie bardzo niewiele albo nie wniesie nic, bo to co jest przedstawiane tutaj jest kwestią sporu sądowego. My możemy wysłuchać strony albo tego co pan prezes powie albo nie powie przed sądem, to jest wszystko co możemy uzyskać. Przyznała, że absolutnie nie dziwi się pani prezes, że nie wzięła udziału w dzisiejszym spotkaniu, jest to niemożliwe, przedkładać argumenty, które potem są przedkładane na sprawie sądowej. To, co zauważyła to p. K. raczył przeczytać częściowo zapisy umowy. Z tych zapisów nie wynika, że w przypadku udzielenia pomocy spółce, czyli zwolnienia z podatków, czyli automatycznie firma p. K. jest zwolniona z zapłaty należności

na rzecz MTBS. Po drugie, jeśli spółka się z tym nie zgadza i uważa, że powinny być takie konsekwencje, to powinno to być uiszczone i powinno się z tym wystąpić do sądu. Wobec kwot, które mamy tutaj przedstawione, częściowo zapadły wyroki, druga instytucja Urząd Skarbowy podjęła stosowną decyzję. Rozumie, że p. K. czuje się pokrzywdzony, te instytucje jakby sprzysięgły się przeciwko panu, ale niestety tak funkcjonuje prawo w tym kraju. Póki co, miejmy nadzieję, że sądy decydują dalej o prawie i kompetencjom przysługującym poszczególnym stronom. Dziwi się p. K., że wchodzi w rolę prezesa MTBS, kieruje pan swoją firmą i zastanawia się pan nad tym, na co prezes przeznacza pieniądze spółki, że są „przejadane”, „nie przejadane”, każdy jest prezesem w swojej firmie i powinien spraw w swojej firmie pilnować. Zwróciła uwagę, że p. K. powiedział, że parę lat temu było głośno o MTBS, o Galerii Kupieckiej, nie tak dawno również nagłośniliśmy i dzięki radnym Galeria Kupiecka może funkcjonować nadal w takim kształcie, ponieważ radni podjęli decyzję o ukróceniu tzw. handlu obnośnego na terenie naszego miasta, żeby handel skierować do Galerii Oczko, żeby przedsiębiorcy, kupcy, którzy tam handlują mogli czerpać z tego dochody, żeby to się nie rozkładało na terenie Miasta, a tymczasem, żeby te pieniądze bezpośrednio z czynszów płynęły do Galerii, również pan powinien to wziąć pod uwagę. Pozostałe kwestie są wyłącznie sprawą sądową, możemy wysłuchać argumentów, dlaczego pan płaci albo dlaczego pan nie płaci albo płaci mniej albo jak pieniądze są zajmowane, że pan się z tym nie zgadza. To jest sprawa sądu, nie tej Rady.

Radny Eugeniusz Bugaj zwrócił uwagę, że jego intencją było doprowadzenie do spotkania prezesa MTBS, łącznie z panem prezesem, żebyśmy ustalili wiarygodność. Zwrócił się do pana Burmistrza, że w kolejnym piśmie na interpelację na sesji otrzymał tak chwiejne pismo, że pan Burmistrz też z tego nic nie wie, jaka jest kondycja finansowa. Na dzień dzisiejszy faktem jest, co pan potwierdza, że MTBS nie płaci podatku do gminy. Czy tak?

Pan Burmistrz odpowiedział, że z tego co wie, to MTBS płaci według programu rozłożonego na raty. Zaległości podatkowe spłaca w ramach udzielonego wsparcia spółce.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że tą informację uzyskaliśmy tu od pana.

Pan Burmistrz nie zgodził się z tym, ponieważ jak twierdził mówił o tym radnym.

Radny Eugeniusz Bugaj stwierdził, że nie do końca wszystkie informacje były przekazywane radnym. Naszą rolą jest min., żeby pan mógł zapłacić pieniądze, to MTBS powinien zapłacić pieniądze do gminy, na co pan się powołuje. Przyznał, że nie chce być adwokatem Galerii Kupieckiej, bo nie taka jest jego rola. Chciał się dowiedzieć, czy udałoby się dowiedzieć jaka jest kondycja finansowa MTBS, bo jeśli jest dłużna tylko Galeria Kupiecka „Oczko” i doprowadziła do takiej kondycji finansowej MTBS, to słusznie pan zauważył z materiałów medialnych przede wszystkim, że kondycja finansowa jest fatalna i źle jest zarządzana Galeria Kupiecka, a można by tych 5%, o których się dowiadujemy w kolejnym piśmie unikać wpłacania tych pieniędzy, a może doszłoby dzisiaj do polubownego rozwiązania tego problemu. Pani prezes uważa, że lepiej będzie te problemy rozwiązywać w sądzie. Nie tędy droga, bo czas biegnie. Taka była jego intencja, doprowadzając i chcąc doprowadzić do tego

spotkania dzisiaj, W związku z tym pozwólm wszystkim zadać pytanie, co do wątpliwości jakości dania 600.000 zł w prezencie MTBS.

Radna Beata Pochodnia zapytała się radnego, czy uważa, że zasadne jest tutaj rozpatrywanie sytuacji finansowej spółki w obecności prawnika, którego spółka jest w sporze sądowym.

Radna Beata Jakubiec - Bartnik zwróciła się z pytaniem do p. K., czy eksploatuje Galerię, jest pan właścicielem Galerii, bierze pan czynsze od najemców? Ustalają sobie sami czynsze i czy płacą ½ czynszu, tak jak Pan?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że jeżeli płacą, to płacą czynsz.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy taki jak Pan ustala?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. potwierdził.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że MTBS to spółka miejska, a „Oczko” nie jest spółka miejską. Kuriozum jest to, że grunty miejskie zostały zajęte pod hipotekę przez pana spółkę. Hipoteka to są grunty miejskie, a pan je zadłużył, czyli zadłużył pan miasto. Pan jeszcze sobie sam ustala czynsze. Na jakiej podstawie wylicza Pan ten czynsz i płaci ½ czynszu? Między innymi dlatego dotujemy spółkę po 600.000 zł, że tacy kontrahenci jak Pan zadłużają to miasto.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że może odpowiedzieć, bo to są zarzuty przeciwko jego osobie. Kupcy na Galerii płacą czynsz. Przypomniał, że przed chwilą powiedział, że jeżeli trzeba będzie to podatek zapłacimy bezpośrednio do Urzędu Miasta, bo my te środki mamy. Nie pozwolimy na defraudację tych środków, dopóki nas sąd do tego nie zmusi i da nam gwarancję. Jest to sprawa sądu, nie tutejszej komisji. Nie jesteśmy bierni, jesteśmy aktywni w tym co się dzieje, nie jestem mieszkańcem tego miasta, ale w tym mieście płacimy podatki, więc środki publiczne nas też interesują. Dodał, że zwrócił się do RIO i do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie tego, czy spółka zarządzająca nieruchomościami, takich spółek na terenie samego Myszkowa jest kilka, powinna być w sposób niedopuszczalny dotowana przez Urząd Miasta. Tego pan Burmistrz ostatnio, czy przedostatnio na Radzie nie powiedział, zamiana pożyczki 600.000 zł na kapitał (...).

Radna Beata Pochodnia zwróciła uwagę p. K., że to nie powinno być kwestią dyskusji.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że kwestią jest to, że spółka MTBS jest spółką upadłą. Udzielenie pożyczki było niezgodne z prawem, dlatego że żaden inny podmiot działający w tym zakresie na terenie Myszkowa takiej pożyczki z Urzędu Miasta by nie otrzymał. To nakreślił dyrektor Urzędu Ochrony Konkurencji i zalecił odpowiednie złożenie skargi, kopia tego pisma przyszła również do

Burmistrza, pan Burmistrz zamienił pożyczkę na kapitał zakładowy, bo to wolno mu zrobić. To nie była kwestia ratowania MTBS, to była kwestia ratowania uchwały radnych o przyznaniu pożyczki. Również RIO będzie przeprowadzał w tym roku kompleksową kontrolę finansów Urzędu Miasta, będzie się tej sprawie konkretnie przyglądał. Może Pani ma rację, że to nie jest moja sprawa, bo jestem spółką prywatną, tutaj jest spółka komunalna, tylko ta spółka komunalna w jakiejś części zarządza pieniędzmi publicznymi, a więc również naszymi. Wyjaśnił, że dlatego pozwolił sobie na taką małą wycieczkę w kierunku właścicieli i zarządzających spółką MTBS.

Pan Burmistrz powiedział, że włącza się do dyskusji tylko dlatego, że przyjęta jest formuła, że jak padają w jakiejś wypowiedzi treści, gdzie przyzwalamy drugiej stronie na zareagowanie, to Państwo dopuściliście do tej dyskusji. Dobrze stało się dla miasta, że zmienili się partnerzy, z którymi pan prezes zawierał umowę w 2009r., jest to dobre z punktu widzenia finansów publicznych i zaistniałej sytuacji, która jest niewątpliwie niewygodna, nieadekwatna i nieekwiwalentna umowa, jaka została zawarta. Zaprotestował, twierdząc, że pożyczka została udzielona zgodnie z prawem. Jeżeli pan prezes uważa inaczej, niech podejmie kroki prawne i wykaże, że pożyczka została udzielona bezprawnie i nieprawdą jest, że odpowiedź pana prezesa UOKiK stwierdza nieprawidłowości w zakresie udzielania pomocy, odpowiedź pana prezesa wskazuje, że zrobiliśmy to w ramach swoich kompetencji, a Urząd Ochrony i Konkurencji w tym zakresie, który pan prezes docieka nie jest władny i pokazuje siebie jako organ, który w tej kwestii nie może się wypowiedzieć, taka jest wypowiedź prezesa UOKiK. Przyznał, że będzie się starał nie zabierać głosu, dlatego że szanuje to, że jego kompetencje są w stosunku do prezesa spółki jako organu wykonawczego, natomiast jeśli prezes jako organ wykonawczy ma taką wiedzę i jego zadaniem jest chronienie interesu spółki, to będzie starał się nie wypowiadać zbyt wiele albo wcale, żeby nie zaszkodzić obranemu scenariuszowi, który patrząc na ostatnie wyroki sądu wydaje się być właściwy dla spółki. Poprosił, żeby radni zwrócili uwagę na to, że Rada Miasta, każdy z osobna i jako gremium będzie stawać w tej dyskusji przed bardzo poważnym zagadnieniem, czy interes spółki, czy interes Galerii. Rozumie intencje pana radnego, poprosił zwrócić uwagę, żeby ta dyskusja zamiast pomóc spółce, czy rozwiązaniu problemu nie szkodziła procesowi, który spółka dopiero sobie co wypracowała.

Radna Iwona Skotniczna odniosła się do słów radnej Pochodni, że może radna ma więcej informacji zakulisowych od niej. Chciałaby się dowiedzieć, przez tyle lat nie mieliśmy kontaktu z panem prezesem, poprzedni prezes MTBS unikał spotkań z radnymi, przychodził kiedy mu się chciało, jest wiele niejasności. W tej chwili odbiera, że to, że dzisiaj nie ma pani prezes to jest unik, bo mogła pani prezes na różne godziny się umówić z radnymi i przedstawić swoje informacje, prezes „Oczka” również o innej godzinie, nie spotkaliby się, tajemnice nie wypływałyby. Dodała, że jest zainteresowana wypowiedzią pana K., ponieważ nie zna sprawy aż tak może dokładnie jak radna Pochodnia, mimo że jest radną bardzo długo.

Radny Zenon Ludwikowski zwrócił się do p. K., że zrozumiał z jego wypowiedzi, że dlatego nie płaci tych długów, zobowiązań w stosunku do MTBS, gdzie obowiązuje umowa z MTBS, że ma płacić do MTBS określoną kwotę za wieczystą dzierżawę.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że z jednej strony wieczystą dzierżawę, z drugiej strony refakturę poniesionych podatków przez MTBS.

Radny Zenon Ludwikowski powiedział, że umowa powinna Pana K. obowiązywać. Nie wie, czy tak by się stało, czy nie, czy ta kwota, która tu jest 608.000 zł, gdyby pan płacił w terminie, teraz MTBS nie miałby zaległości i spółka normalnie by funkcjonowała. Z pana wypowiedzi wynika, jakby pan był w Radzie Nadzorczej albo Zarządzie spółki MTBS, bo pan mówi na co powinien MTBS wydać pieniądze, które pan ma przelać ze względu podatków. Dla radnego jest to niezrozumiałe.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że wyjaśni od razu, żeby nie uzbierało się za dużo pytań. Umowa mówi wyraźnie o płatności czynszu dzierżawnego i o płatności poniesionych, refakturowanych kosztów. Zapis ten został sformułowany już przed dziewięcioma latami, aby nie doszło do sytuacji takiej, że teren, który dzierżawimy zadłużył się wobec Starostwa, czy Urzędu Miasta. Podatek należy, jeśli ma być poniesiony i refakturowany, należy się Urzędowi Miasta, czy starostwu Powiatowemu, nie MTBS. To jest to samo, co MTBS, przynajmniej z wiadomości medialnych zrobił z funduszami remontowymi np. wspólnoty mieszkaniowej jednej, czy drugiej, nie przekazał środków tam, gdzie powinien je przekazać. To nie są środki MTBS i nie jest ważne co MTBS z tym robi, my gdybyśmy mogli płacilibyśmy ten podatek bezpośrednio do Urzędu i Urząd Miasta te środki by miał.

Radny Zenon Ludwikowski zwrócił się do p. K., że nie może płacić do Urzędu, bo obowiązuje go umowa z MTBS. Czy Urząd Miasta ma jakieś zaległości odnośnie nie płacenia przez MTBS podatku odnośnie Galerii „Oczko”?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że z tego co wie, jest ogólna informacja w BIP, jest to co najmniej 300.000 zł na 2015r.

Radny Zenon Ludwikowski dodał, że to, na co wydaje pieniądze spółka, to jest w gestii spółki. Jeżeli ona pana pieniądze wyda na coś innego, a inne pieniądze wyda na podatki, czy w jakiś sposób te podatki są załatwione, to jest operacja spółki. Pan ma się wywiązać z umowy, a pan z umowy się nie wywiązuje. Pan cały czas mówi tutaj, że ponieważ oni tych pieniędzy nie płacili, czy pan nie wie czy płacili, bo nie ma refaktur, to pan dlatego przestał płacić dla MTBS.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że dobrze radny Ludwikowski użył słowa, że „jakoś to zostało załatwione”.

Radny Zenon Ludwikowski powiedział, że to nie jest w kompetencji prezesa Galerii.

Radny Adam Zaczkowski odniósł się do tego co przewodnicząca komisji mówiła, że nie chciałby, żeby pan prezes odebrał w wypowiedziach to zdanie wszystkich radnych, bo pan

prezes został zaproszony na wniosek kolegi Bugaja przegłosowanego przez komisję. Jeśli chodzi o obecność pana, nie musiał pan tu przychodzić. Tak jak prezesi naszych spółek powinni przychodzić, nie zawsze to robią, pan przyszedł z własnej woli i to należy docenić, za to dziękujemy. Na zadawane pytania, idąc w kierunku o jakim mówimy, Pan trochę się rozwinął w wypowiedziach, ale nie można panu ograniczać, to jest jakaś wiedza, która nam się należy. Nie powinniśmy tego komentować, wyciągać wniosków w obecności pana prezesa, natomiast powinniśmy pana słuchać w całej rozciągłości. Nawet jeżeli trochę odbiega od tematu i używa bezpośrednio argumentów, które rzucają pewne światło na zaszczyty w MTBS. Spór dotyczy zapisu umownego o refakturowaniu poniesionych kosztów. Czy te wyroki, które już zapadły pana stanowisko potwierdzają, czy jemu zaprzeczają. Czy sąd uznał, że te żądania, to bardziej pytanie do pana mecenas, czy w tych wyrokach trzech prawomocnych naliczone przez MTBS środki, które de facto nie zostały przez MTBS poniesione, a zostały zafakturowane, czy one są należne MTBS zgodnie z wyrokiem sądu?

Pan Mariusz Bątkiewicz radca prawny MTBS Sp. z o.o. powiedział, że są trzy prawomocne sprawy, czwarta jest nieprawomocna, zapadł wyrok w pierwszej instancji, sąd zasądził MTBS zasądził MTBS kwotę niecałych 100.000 zł. 6 lipca kolejna sprawa na 145.000 zł i kolejne są złożone do sądu. Siedem składów sędziowskich, bo każda z tych spraw była rozpatrywana w dwóch instancjach, w Sądzie Rejonowym i Okręgowym w Częstochowie. Stwierdziły, że interpretacja przedstawiona przez pana prezesa jest jego autorską interpretacją, że nie ma żadnych podstaw wynikających z umowy, na bazie których Galeria Kupiecka „Oczko” mogłaby żądać przedstawienia jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynika, że może wystawić fakturę dopiero wówczas, jeśli MTBS zapłaci podatek od nieruchomości lub ewentualnie opłatę z tytułu użytkowania wieczystego do Starostwa Powiatowego. Tego typu interpretacja nie znalazła żadnego potwierdzenia przez siedem składów sędziowskich. Jeśli chodzi o stanowisko MTBS, chciał odpowiedzieć radnemu, że może, może się dogadamy, były takie próby, niestety Galeria kupiecka Myszków stoi na stanowisku, co potwierdziła w którymś z pism, że nie jest MTBS nic winna. Skoro ktoś pisze, że nie jest nic winny, a na dzień dzisiejszy jest to kwota 518.000 zł, bo tam były dwa różne pisma z różnych dat. Sytuacja jest taka, że co miesiąc wystawiana jest faktura na 13.000 zł na rzecz Galerii Kupieckiej Myszków, obciążająca z tytułu podatku od nieruchomości, z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste, która wpływa do Starostwa Powiatowego i na podstawie czynszu, dzierżawy. Przyznał, że chce zwrócić uwagę na jego wysokość. Umowa była zawierana w 2009r. i zgodnie z tą umową za 5.500 m² Galeria Kupiecka Myszków płaci kwotę trochę ponad 5.000 zł, czyli około 1 zł za m². Są to stawki niższe niż rynkowe dzisiaj. Próby podważania umowy przez pana prezesa przed żadnym ze składów sędziowskich się nie powiodły. Pan prezes wprowadził autorskie rozliczenia, gdzie przyjął sobie współczynnik 37, (...), że tyle będzie płacił, a reszty nie będzie powołując się na jakieś rozmowy. Jak wysłuchaliśmy wszystkich świadków, nie we wszystkich sprawach, ale w większości, którzy nie potwierdzili stanowiska pana prezesa min. byłego Burmistrza, że były jakieś rozmowy na temat tego, że po wybudowaniu obiektu parking wróci do MTBS. Pan Prezes wspominał, że rzetelnie wywiązuje się ze wszystkich wyroków i nakazów Urzędu Skarbowego, to jest specyficzne podejście pana prezesa do własnych zobowiązań. Zapadł wyrok na 62.000 zł, który z odsetkami tj. kwota około dziewięćdziesięciu kilku tysięcy, to są stare faktury, one

dotyczą 2013 – 2014, bo tak sięgają zaległości. Rzeczywiście w związku z zakończeniem roku obrachunkowego MTBS postanowił „zadłużyć się” w Urzędzie Skarbowym, żeby skorzystać ze ścieżki przekazania możliwości zobowiązań na rzecz realizacji zobowiązań podatkowych i tak zostało to zrobione. Zostały przekazane konkretne faktury, które wynikały z wniosku, z którym pan prezes się zapoznał, bo był w Urzędzie Skarbowym, na piśmie zwrócił się pan do Urzędu Skarbowego, uzyskał pan odpowiedź, czego dotyczy kwota 50.000 zł i jakich faktur. Szczególną uwagę zwracaliśmy na to, żeby nie pomylić tych faktur, żeby nie kopiować tego, co już jest w sądzie z tym, co jest składane do Urzędu Skarbowego. Pan prezes twierdzi, wiedząc doskonale których faktur dotyczyło zajęcie Urzędu Skarbowego, a których faktur dotyczy wyrok. Twierdzi, że płacąc 50.000 zł w Urzędzie Skarbowym i 40.000 zł na rachunek spółki, wywiązał się z zobowiązań. Współpraca panem prezesem jest na takim poziomie cały czas i jest trudna. Pan prezes uważa, że tak naprawdę nie powinien płacić MTBS.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że nie chciałby z tej sali robić sali sądowej. Nie jest reprezentowany przez radcę prawnego, ani adwokata, więc nie będzie przytaczał kontrargumentów, dodał, że zajęcie Urzędu Skarbowego w Myszkowie jest co do wiarygodności należnych MTBS z umowy dzierżawy. Nie są wymienione żadne faktury, my tę kwotę pięćdziesięciu paru tysięcy przekazaliśmy, nie wiem czy to spotkanie jest nagrywane, czy nie (...).

Prowadząca komisję pani Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że jest nagrywane.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że to bardzo dobrze. Zwrócił uwagę panu mecenasowi na pewne niebezpieczeństwo pewnej lawiny, którą może wywołać wnioskiem o wszczęcie egzekucji, ciąg logiczny jest taki, jeżeli zostanie wszczęta egzekucja mimo naszej zapłaty z rachunków bankowych, a tam są środki, więc wiadomo, że do tych miejsc będzie skierowana egzekucja, spowoduje to wypowiedzenie umowy kredytowej przez bank finansujący. W tym momencie całość kredytu stanie się wymagalna i pierwszym, zabezpieczeniem, na który wejdzie bank będzie hipoteka na nieruchomości MTBS. Jakie będą dalsze losy tej nieruchomości, jak również w konsekwencji umowy dzierżawy, zostawimy to przyszłości. Jeżeli Państwo macie konkretne pytania, jestem chętny jeszcze do odpowiedzi. Nie chciałby się wdawać w utarczki prawne, zwłaszcza stojąc na słabszej pozycji, gdyż nie jest prawnikiem.

Pan Mariusz Bątkiewicz radca prawny MTBS Sp. z o.o. powiedział, że chciałby zwrócić uwagę na wypowiedź pana prezesa. Z tego co uzyskał informacje od wcześniejszych prezesów, bo z nimi rozmawiał, jest taka retoryka cały czas Galerii Kupieckiej: „jeżeli pójdziecie do sądu, do komornika, to wy za to tak naprawdę zapłacicie, dlatego że zgodziliście się na ustanowienie hipoteki”. Jest to szantaż polegający na tym, że będę sobie płacił czynsze tak jak się mnie podoba i jak sobie ustaliłem i koniec dyskusji, a jeżeli pójdziecie do komornika, to zobaczycie co się stanie. Panie Prezesie pójdziemy do komornika, zaryzykujemy, tytuł wykonawczy mam, złożę go dzisiaj do komornika, żeby wszcząć egzekucję na brakujące pięćdziesiąt parę tysięcy złotych.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik stwierdziła, że pan K. ubliżył radnym, nazwał ich defraudantami, powiedział, że defraudują pieniądze gminy, które przekazali na doposażenie własnej spółki. To jest kwestia chyba radnych i Burmistrza. Jeżeli ktoś wynajmuje lokal i nie płaci i nie ma podpisanej cudownej umowy, tak jak pan ma podpisaną, pan jest kryty z każdej strony, bo nie można panu ani odebrać gruntów, które pan zadłużył, dlatego są tego takie konsekwencje.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. przypomniał radnej, że zapomina o jednym fakcie, że „my myśmy zainwestowali 9 mln zł, myśmy uratowali miejsca pracy dla około czterdziestu rodzin w Myszkowie, myśmy uporządkowali państwa centrum miasta w dużej części, myśmy doprowadzili do budowy Galerii Kupieckiej, a nie następnego dyskonta, Lidla, Kauflanda”. Gdyby decyzja MTBS w momencie rozstrzygnięcia przetargu w 2009 r. była inna, moglibyście państwo na tym miejscu mieć nie czterdziestu, czy pięćdziesięciu kupców i ich rodzin z Myszkowa, tylko następnego dyskonta. Na zakończenie powiedział, że nie jest prawdą, że nie można się z nim dogadać, wręcz przeciwnie, tutaj też jest to w dokumentach, które Państwo dostaniecie, przedstawiliśmy propozycję rozwiązania problemu MTBS, łącznie z możliwością zakupu tego terenu, bo takie prawo nam przysługuje, również powiedzieliśmy, że zapłacimy zaległości, przedstawiliśmy projekt aktu notarialnego, który by to wszystko regulował, niestety nie ma zgody w informacji uzyskanej od pani prezes od właścicieli spółki, czyli Burmistrza Miasta Myszkowa na takie negocjacje.

Pan Burmistrz wtrącił, że jeżeli dochodziłoby do sprzedaży działki jakiegokolwiek w mieście, też wtedy funkcjonowała Rada Miasta i musiałby wyrazić zgodę. Proszę tego nie pomijać. Póki co, ocenia, że z p. K. można się dogadać, ale na jego warunkach.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pan ma 5,500 m² działki w centrum Myszkowa po 1 zł. Jeżeli chodzi o hipermarkety, to płacą podatki, nie ustalają sobie same czynszu, a to chyba nas powinno interesować, bo żyjemy z podatków. Jeżeli pan nie zapłaci, to za pana zapłacą mieszkańcy.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że chętnie by zapłacił, chce zapłacić podatki.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, żeby p. K. płacił i zapytała, dlaczego nie płaci?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że nie chce płacić MTBS, który te pieniądze przejada.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się do p. K., że skoro siedmiu sędziów powiedziało, że p. K. nie miał racji, to co pan robi, państwo w państwie?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. odpowiedział, że zapłacił wyroki i ponad 100.000 zł nie jest rozliczone. MTBS nie wykazał do dnia dzisiejszego

zapłaty podatku za te okresy, które zostały zasądzone i nie przedstawi za te okresy zaświadczenie o zaleganiu.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała p. K., kiedy będzie płacił, jak panu sąd nakaże?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. odpowiedział, że tak.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała p. K., czy to jest w porządku, że pan płaci na drodze sądowej albo jak będzie humor?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że w razie czego ma dokument urzędowy, a nie umowę prywatną w postaci umowy dzierżawy.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jego pytanie miało dotyczyć należności, ale pan prezes w zasadzie odpowiedział. Chciał zapytać po to, czy te wyroki nie skłaniają pana do tego, żeby jednak zrewidować swoje stanowisko w tym zakresie, ale odpowiedź przed chwilą padła.

Radny Zenon Ludwikowski zapytał, która Rada Nadzorcza wyrazi zgodę Zarządowi, pomijam w tym wypadku właściciela spółki, bo na to musi wyrazić zgodę Rada Nadzorcza, żeby sprzedać panu grunty, a pan nie płaci tej spółce zaległości. Pan nie wykazał żadnej dobrej woli w tym kierunku, a pan chce, żeby panu sprzedać grunty.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że przekaże korespondencję w tej sprawie i tam jest wyraźnie powiedziane z naszej strony, że wszystkie zaległości uregulujemy.

Radny Zenon Ludwikowski powiedział, że uregulować, a uregulujemy, to są dwa słowa.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że nie może uregulować tego wcześniej jak sugeruje pani prezes, dlatego że te środki nie pójdą na podatki i my kupując ten teren kupimy go z długiem i w pewnym momencie Urząd Miasta, czy Starostwo przyjdzie do nas i powie, żeby zapłacić podatek z ostatnich pięciu lat, i zapłacimy go podwójnie. Raz zapłacimy go podwójnie, raz zapłaciliśmy do MTBS, a raz będziemy płacić do Urzędu Miasta. Poprosił o zrozumienie, że te płatności wynikające z §5 pkt. 5 są należnościami celowymi, nie na przejedzenie, nie na koszty zarządu i koszty ogólne spółki, tylko na odprowadzenie do waszej kasy, Skarbnika.

Radny Zenon Ludwikowski zapytał, czy to co nam się należy, gdzie ma iść, u pana ma zostać?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. zapytał: co wam się należy?

Radny Zenon Ludwikowski powiedział, że chodzi o zaległości.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że zapłaci, tylko chce mieć dowód, że zostało to zapłacone do Urzędu Miasta.

Radny Zenon Ludwikowski powiedział, że nie ma zaległości.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że są zaległości.

Radny Zenon Ludwikowski powtórzył, że nie ma zaległości.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. zwrócił się do Skarbnika Miasta o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu.

Pani Skarbnik powiedziała, że przed podpisaniem aktu notarialnego zawsze Burmistrz Miasta ma prawo wydać takie zaświadczenie o zaleganiu, nie zaleganiu. W zaświadczeniu jest adnotacja: nie zalega dany podatnik.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. poprosił o takie zaświadczenie.

Pani Skarbnik powiedziała, że opłata za zaświadczenie wynosi 21 zł.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że bardzo o to prosi, jeżeli jest chęć sprzedania tego terenu, przed aktem notarialnym będzie oczekiwał takiego zaświadczenia.

Pani Skarbnik powiedziała, że wcześniej trzeba wpłacić, podatnik musi uiścić wszystkie zaległości.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że o to chodzi, że MTBS nie uiszcza tego podatku.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że teren nie jest na sprzedaż.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że z informacji na BIP wynika, że jest 360.000 zł zaległości.

Radna Zofia Jastrzębska zwróciła się z pytaniem do p. K., jak zamierza w przyszłości regulować czynsz z MTBS?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że otrzymuje co miesiąc faktury od MTBS za czynsz dzierżawny i refakturę poniesionego podatku. Co

miesiąc zwraca się do MTBS o przedłożenie dowodu zapłaty. Jeżeli MTBS przedłoży taki dowód zapłaty, to my oczywiście te faktury uiścimy.

Pan Mariusz Bątkiewicz radca prawny MTBS Sp. z o.o. wtrącił, że Galeria wpłaca 4.000 zł z 13.000 zł. Jak pan prezes do tego doszedł dowiedział się w jednym z pism procesowych, że wyliczył sobie współczynnik 37%, bo tak mu wyszło, z czego to nie jest określone. Miesiąc w miesiąc wpłaca kwotę 4.000 zł. Cały wywód pana prezesa dotyczy w dniu dzisiejszym podatków i opłaty od użytkowania wieczystego. Zwrócił się do prezesa, że 5.000 zł plus VAT to jest ponad 6.500 zł czynszu, którego pan nie płaci. Nie płaci pan podatków i czynszu, wyliczył pan sobie 4.000 zł kwotę, która ma się nijak ani do podatków, ani do czynszu. Poprosił, żeby prezes nie opowiadał radnym rzeczy, które są nieprawdziwe. Nie jest kwestią, czy MTBS płaci podatki, czy podatków nie płaci. Pan ma takie podejście do biznesu i uważa tą umowę za niepotrzebną w ogóle.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. poprosił o wyrażenie zgody na zabudowanie powierzchni różowej i niebieskiej (pokazał mapkę), nie mówiąc o tym, że teren, za który częściowo płaci, od początku znajduje się na parkingu Domu Fabrykanta, a on go płaci. Poprosił o uregulowanie kwestii własnościowych. Czy możemy to zabudować. Może to śmietnisko wtedy by zniknęło przed Galerią? Tylko Państwo nie wyrażacie zgody na to, żebym ponosił korzyści z tego?

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj zwróciła uwagę, że pan prezes odbiega od tematu.

Pan Burmistrz zwrócił się do prezesa, żeby nie zapomniał, że spółka wyraźnie do niego napisała, żeby uregulował zaległości. Będziemy o tym rozmawiać, ze spółką też można się dogadać.

Pan Mariusz Bątkiewicz radca prawny MTBS Sp. z o.o. dodał, że w każdej ze spraw podnoszona jest działka na terenie Domu Fabrykanta, to jest działka o powierzchni 17 m². To jest działka, która została przygrodzona rzeczywiście, ona jest własnością MTBS, w użytkowaniu wieczystym MTBS, została wydana firmie Domene, teraz Galeria Kupiecka Myszków. Podczas grodzienia, czego dowiedzieliśmy się od sąsiada, że Panowie sobie ustalili, że to 17 m² rozliczą sobie w ten sposób, że przesuną sobie ogrodzenie na całej długości. Tak to jest prawdopodobnie załatwione, taką informację mamy od właściciela Domu Fabrykanta. To jest do sprawdzenia.

Radna Beata Pochodnia powiedziała, że rozumie intencje pana radnego, który chciał być w roli mediatora, chciał żeby radni z panem prezesem się dogadali, częściowo w imieniu spółki. Pan prezes nie wprost odpowiedział pani radnej. Rozumie i z wypowiedzi wynika, że do czasu postępowań, które w tej chwili są w sądzie i wobec tych należności, które w tej chwili spółka podaje, Pan nie zamierza regulować zgodnie z umową należności miesięcznych? Tak, czy nie?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. przypomniał, że przed chwilą o tym powiedział, że dla regulacji tych należności potrzebuje dokumentu urzędowego w postaci wyroku.

Radna Beata Pochodnia zapytała ponownie tak, czy nie?

Radny Adam Zaczekowski powiedział, że padła odpowiedź.

Radna Beata Pochodnia, zapytała, czyli nie?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że jest gotowy do przystąpienia do negocjacji w celu uregulowania całości i rozwiązania problemu kompleksowo. Przyznał, że jest w stanie radnym oddać około 2.500 – 3.000 m² w samym mieście. Przypomniał, że Burmistrz Miasta w 2012r. za kwotę 80.000 zł kupił działkę od Krakowskiego Banku Spółdzielczego, tam gdzie stoi ta brama, bo powiedział, że „nie odda K.”. Kupił wykonując prawo pierwokupu, myślę, że nie było takiego powodu. Zostało kupione. Przyznał, że jest w stanie oddać w centrum miasta następne 2.500 m², co mogłoby wszystko w tym zakresie uregulować.

Radna Beata Pochodnia zwróciła uwagę, że nie pytała o to. Drugie pytanie brzmiało, że jeżeli wyroki sądowe będą dla niego niekorzystne bądź korzystne, zapadną wyroki sądowe na kwoty, o których mówimy, czy Pan zobowiązuje się tutaj wobec komisji połączonych, że będzie regulował wysokość należności zgodnie z zapisami umowy, czyli w pełnej wysokości, jaka z tej umowy wynika, czy w dalszym ciągu będzie się Pan uchylał i płacił według stawki, którą Pan sobie wylicza.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. odpowiedział, że wobec organów egzekucyjnych tj. Urzędu Skarbowego, czy też Skarbnika Urzędu Miasta, czy też Starostwa Powiatowego, nie ma czy chcę, czy nie chcę, po prostu dokonuje się egzekucji.

Radna Beata Pochodnia przypomniała, że pyta prezesa o jego należności wobec spółki. Jeżeli płatność miesięczna wobec spółki wynosi kwotę x, czy Pan będzie ją uregulował w terminie zgodnie z tą kwotą, czy w dalszym ciągu wedle kwoty ustalonej przez samego siebie?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. odpowiedział, że będzie je regulował zgodnie z wyrokami sądowymi.

Radna Beata Pochodnia powiedziała, że pyta po wyrokach sądowych.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. odpowiedział, że nie będzie. Będą albo wyroki sądowe albo nie będzie zapłaty. Podkreślił, że jest skłonny przystąpić do negocjacji i dobrowolnej zapłaty.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że te negocjacje są bez sensu. Płaci Pan mniej niż 1 zł za metr, jest dla radnych niewiarygodna osobą, kontrahentem. Pan jeszcze bezczelnie chce od nas wykupić grunty. Oszukuje nas Pan od 2012r. i jeszcze chce się wybielić, kupić od nas za parę milionów Galerię, gdy nie ma Pan 600.000 zł. Pan się nam śmieje w twarz i robi z nas idiotów, ale my idiotami nie jesteśmy. Każdy chciałby mieć najlepszą działkę. Ile Pan płaci za metr użytkowy? Stawka jest 4.500 zł za 0,5 ha.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. powiedział, że jest skłonny sprzedać całą Galerię i wyjść z Myszkowa.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy z zadłużeniem?

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. odpowiedział, że nie, z tym obiektem.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że jest zadłużony, hipoteka jest na całą Galerię. To Pan chce ile wziąć, dwadzieścia milionów i zostawić dwadzieścia zadłużenia, tak? Gratuluję Panu.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. stwierdził, że radna idzie na dalekie skróty. Rozumie, że pytania do jego osoby się skończyły?

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że zaraz będzie podsumowywać.

Pan Burmistrz powiedział, że radni mieli okazję się przyjrzeć i przybliżyć się sposób postępowania obu stron tej umowy. W negocjacjach one są tym łatwiejsze do znalezienia wspólnego poziomu i ustaleń, kiedy drugą stroną wysłuchuje się, szanuje się i próbuje się też pójść też w kierunku jej argumentów, a nie tylko własnych. Ta dyskusja troszeczkę wygląda w ten sposób, że punkty umowy, pan prezes przed chwilą odpowiedział, że nie będzie respektował, bo potrzebuje dokumentu urzędowego, a więc nie uznaje umowy, tylko retorycznie zapytał, czy MTBS też tak może, jakiś punkt umowy sobie wybrać i nie respektować?

Radna Iwona Skotniczna poprosiła o skserowanie dla radnych materiałów, które p. K. pozostawi dla komisji.

Prowadząca obrady pani Ewa Ziajska – Łazaj potwierdziła. Podziękowała panu prezesowi za udział w komisji, za przyjęcie zaproszenia, udzielanie odpowiedzi, wyjaśnienia.

Pan B. K. prezes Zarządu Galerii Kupieckiej Myszków Sp. z o.o. podziękował również za zaproszenie, miał nadzieję, że jego pobyt na komisji wyjaśnił trochę sytuację, która jest skomplikowana. Dodał, że zostawi materiały, wszystko tam jest czarno na białym. Po

prze czytaniu gdyby były następne pytania, może znowu przyjść na komisję lub poprosił o sformułowanie pytań pisemnie, wtedy na nie odpowie.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj podziękowała również za przybycie na komisję radcy prawnemu MTBS. Kolejną sprawą jest wniosek, który złożył Powiatowy Komendant PSP p. Sergiusz Wiśniewski. Radni Materiały otrzymali. Czy są jakieś pytania? Komendant zwrócił się z prośbą o 10.000 zł. Z uwagi na brak pytań zaproponowała głosowanie nad wnioskiem.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 19 radnych. Przy 19 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko wniosek w sprawie wsparcia Komendy Powiatowej PSP w Myszkowie środkami finansowymi na zakup samochodu typu Mikrobus w wysokości 10.000 zł został zaopiniowany pozytywnie.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj przeszła do omawiania kolejnego pisma z wydziału Infrastruktury Miejskiej od p. Grażyny Łęcarskiej. Jest to odpowiedź na wniosek, który w kwietniu złożyła komisja, przygotowanie studium wykonalności infrastruktury drogowej miasta Myszkowa. Czy radni mają jakieś pytania? Kolejna sprawa do przekazanie raportu o ZWiK.

Radna Beata Pochodnia powiedziała, że radni przyjmą informację.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, czy ta komisja jest jednoosobowa?

Radna Beata Pochodnia powiedziała, że przecież radna może się wypowiedzieć, nikt jej nie odbiera głosu.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj uspokoiła radnych mówiąc, że daje możliwość wypowiedzenia się.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że radna jest operatywną radną i to się bardzo ceni, ale jest tu grono innych osób, warto wysłuchać ich zdania. Wystarczy pani przewodnicząca komisji starczy za arbitra.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy radni mają jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do kolejnego pisma, które wpłynęło z Parafii Rzymsko – Katolickiej z Myszkowa Mrzygłodu. Zapytała, czy radni chcą się wypowiedzieć na temat tego pisma?

Pan Burmistrz odniósł się do tego tematu, mówiąc, że na poprzedni wniosek odpowiadał mieszkańcom, którzy proponowali zmianę nazwy ulicy na imienia Św. Jana Pawła II i proponowaliśmy, że z punktu widzenia porządkowania przestrzeni publicznej nazewnictwo powinno być takie, żeby nie wprowadzało w błąd. Zwróciliśmy uwagę, że ul. Św. Jana Pawła

II w Myszkowie już jest i wprowadzenie drugiej takiej nazwy w określonych sytuacjach, kiedy mamy gps, nawigacje, powodowałyby zakłócenie tej czytelności.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się do pisma proboszcza i Rady Parafialnej, żeby nie robić kpin. Tak samo jak w Krakowie można zmienić nazwę Rynek Lajkonika, możemy co drugą ulicę nazwać imieniem świętego, ale w końcu to też się wiąże z kosztami, wymianą dowodów, a nie co sesję będziemy zmieniać ulice na kolejnego świętego.

Radna Beata Pochodnia powiedziała, że intencja proboszcza i Rady Parafialnej nie była zmiana nazwy ulicy, tylko nadanie imienia Rynekowi, nie wiem, czy to jest możliwe ze względów formalnych, natomiast jeżeli w drugiej kwestii prośba dotyczy nadanie imienia dla ronda, które ma powstać, możemy przejść do tej sprawy, w momencie kiedy będzie rondo.

Radna Zofia Jastrzębska powiedziała, że w piśmie jest wyraźnie zapisane, że Rada Parafialna chce zmienić Rynek, nadać nazwę ulicy Rynek imienia Warszzyckiego. Nie jest mowa o przestrzeni publicznej, tylko o samej ulicy. Jest to niezgodne z historią, bo Rynek jest nazwą historyczną, i można nazwać jakiś skwer, plac, jakąś bramę imieniem, natomiast zmiana nazwy ulicy, która ma nazwę historyczną nie wypada nazywać jeszcze jakimś imieniem. To było mówione przy okazji innego pisma, w którym była mowa o tym, że chciano nadać imię Jana Pawła Rynekowi, przez Konserwatora Zabytków zostało to potraktowane negatywnie, zakwestionował to.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziąska – Łazaj zapytała, czy w sprawach różnych radni zgłaszają jakieś pytania, uwagi?

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że panu Burmistrzowi chyba jest już wiadomo, że na Dotyku Jury sprzęt gimnastyczny jest zepsuty. Czy w tym temacie już zostały poczynione jakieś kroki?

Pan Burmistrz odpowiedział, że około tydzień, półtora tygodnia temu zostało to zgłoszone do producenta w ramach gwarancji, żeby to wymienić. Czas reakcji i kwestia wykonania, zobaczymy jak to będzie wyglądać. Ze swojej strony próbujemy zaproponować wykonawcy rozwiązanie, przy okazji tego zepsucia wymiany tego urządzenia, natomiast wykonawca chce to naprawić, bo to jest dla niego najtańsze. Na rynku są rozwiązania o trwalszej konstrukcji, gdybyśmy je zamówili, nie mielibyśmy takiego wniosku, bo to jest już drugi raz odkąd jest użytkowane. Ono jest dosyć intensywnie użytkowane, trochę szybko, bo niespełna w ciągu półtora roku, dwóch dwa razy się już zepsuła, w tym samym miejscu. Chcielibyśmy podpowiedzieć na zasadzie porozumienia, wymiana tego urządzenia na lepsze punktu widzenia rozwiązania technicznego.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że była już mowa o tym, że Tauron zgodził się o usunięciu, czy przesunięciu kabla w rzeczce. Kiedy w tym temacie zostanie coś ruszone, bo rury tam leżą, wygląda to nie bardzo.

Pan Burmistrz powiedział, że jeśli pamięta dobrze datę z aneksu, do końca sierpnia powinno to być przebudowane i wykonane.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że już dwa razy już do Burmistrza zwracała się o doświetlenie ul. Rysiej i ul. Sarniej. Czy byłaby możliwość, jeśli środki pozwolą, żeby na ul. Sarniej były dwie lampy, a na ul. Rysiej jedną, same lampy, bo słupy są.

Pan Burmistrz powiedział, że na ten rok zostały wybrane już zadania do realizacji i nie ma tam ul. Rysiej i Sarniej. W tym podejściu, które ulice, a które nie, patrzymy na kwoty, co nam się zmieści w zamówieniu i w kosztorysowaniu przewidzianym budżetem. Po drugie też jeżeli ktoś zgłasza wniosek na odcinku gdzie oświetlenia w ogóle nie ma, najpierw tam zakładamy i domawiamy tam gdzie jakieś lampy są. Nie podważa słuszności tego wniosku, ale w zakresie argumentacji czynionych przez nas argumentów, jaką kolejność i które lampy wybieramy, to na ten rok te ulice się nie znalazły.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że wie, że po raz drugi nie doszło do wyłonienia wykonawcy w przetargu na drogi gruntowe. Czy w tej chwili odbył się już przetarg?

Pan Burmistrz odpowiedział, że w ciągu najbliższych dni będzie ogłoszony przetarg, bo najpierw musieliśmy przeprowadzić procedurę, która też trwa, unieważnienia poprzedniego postępowania. Na poprzednie postępowanie wpłynęła jedna oferta, wyższa o 70.000 zł niż przewidziany kosztorys i to była przyczyna unieważnienia. W tej chwili ogłaszamy to, trochę zmieniamy w zamówieniu, żeby pozwolić ewentualnie złożyć oferty częściowe. Być może w tym upatrujemy możliwości złożenia przez mniejsze firmy swoich ofert na poszczególne ulice.

Radna Iwona Skotniczna poruszyła temat końcówki ul. Ceramicznej, tam gdzie będzie nadana ul. Malinowa. Tam na pewnym odcinku jest nakładka asfaltowa, powstały trzy nowe ładne budynki, ale żeby tam dojechać to ludzie muszą jechać przez ul. Ceramiczną, tutaj gdzie jest dziurawa nakładka asfaltowa i gruntowa beznadziejna droga. Czy jest szansa, żeby ludzie zanim dojadą do tego kawałek drogi zrobionej, żeby jechali normalną drogą dalej od ul. Słowackiego w lewo za znakiem?

Pan Burmistrz zapytał radnej, co się kryje pod pojęciem „szansa”, czy chodzi o kosmetykę, czy inwestycje drogową?

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że pan Burmistrz wie, że ona od lat mówi o ul. Ceramicznej w lewo do Słowackiego jadąc w kierunku Nowej Wsi, dlatego ponawia to pytanie.

Pan Burmistrz powiedział, że jeżeli mówimy o kosmetyce, to nie wiemy jakie ulice zgłosimy w ramach poprawek, bo nie znamy oferty rozstrzygnięcia przetargu, nie wiemy, czy będziemy mieć sytuację, gdzie tych ulic będziemy mogło zgłosić mniej, czy więcej. To będzie zależało od oferty cenowej. Jeżeli chodzi o inwestycje, nie przewidujemy takiej inwestycji

w najbliższym czasie. Szeroko pojęta ul. Ceramiczna w materiałach na najbliższą sesję jest propozycja zmian w budżecie, w którym chcemy wprowadzić inwestycje ul. Ceramicznej w prawo jadąc w kierunku Nowej Wsi, na odcinku między Jana Pawła, a Słowackiego.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że głównie występuje o fragment w lewo jadąc w kierunku Nowej Wsi, bo żeby dojechać do tego kawałka ładnie pięćdziesiąt, czy sto metrów zrobionego asfaltu, żeby jechać przez dziury i dlatego mieszkańcy ją pytają, jak mają dojechać do swojego domu, skoro jeżdżą cały czas po dziurach od lat.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy rozwiązała się sprawa kwestii spornej odnośnie kabla energetycznego przed SP nr 5?

Pan Burmistrz powiedział, że w tej chwili jesteśmy na takim etapie, że rozmawialiśmy, zgłosiliśmy jeszcze kontrpropozycje, dlatego że Tauron chciał, żebyśmy ponosili odpowiedzialność wobec osób trzecich poczynionych inwestycji i ustalonej infrastruktury energetycznej, żeby ten obowiązek ewentualnego naruszenia praw osób trzecich, czy też późniejszej obsługi, w jakiś sposób odpowiedzialność na nas spadała, tu wyjaśniliśmy, bo to był pewien standard umowy, że na takie coś absolutnie nie możemy się zgodzić. Jeszcze dyskutowaliśmy o kwestie tych wszystkich prac powykonawczych geodezyjnych gdzie infrastrukturę się nanosi argumentując, że jeżeli by to robił wykonawca, który miałby umowę z Tauronem. Wtedy ta fachowość naniesienia będzie na pewno lepsza, niż gdyby robił to Urząd Miasta. Tu jest prawdopodobnie jest szansa, że domówimy się pięcioma inwestycjami pół na pół albo wartościowo, tu jest jakiś sygnał pojedynczy, ale jeszcze trwają rozmowy w zakresie porozumienia. Nasze dążenie jest takie, że chcielibyśmy uzyskać porozumienie, bo mamy pozwolenie na budowę na część drogową, nie mamy na pozostałą część, żeby to uzgodnić chcielibyśmy to do końca roku zrobić, ale czy nam się to uda, nie wiem. Gdyby nam się udało, w przyszłym roku tą inwestycje wykonywali.

Radny Dominik Lech zapytał, czy wiadomo już coś na temat projektu dotyczącego ulic: Batalionów Chłopskich i Nierada? Projekt miał być do końca maja.

Pan Burmistrz odpowiedział, że w zakresie podziałów są projektowane dwie ulice, których zamiarem jest zamiana w ramach IV etapu z dróg gruntowych na drogi o trwałym charakterze. Ten proces dotyczy w tej chwili dwóch ulic: pierwszego odcinka ul. Nierady i ul. Batalionów Chłopskich. Projektant wykonał już część swoich prac, na etapie projektowania wyznaczył, które nieruchomości muszą poddane być regulacji. Wybraliśmy regulację najbardziej pewną, czyli polegającą na użyciu spec ustawy. Do tego było potrzebne wykonanie podziału, a później oczekiwanie na wycenę przez Starostwo. Na etapie podziałów na ostatniej sesji informowałem, że te podziały są realizowane i że niedługo powinniśmy je ujrzeć. Podeszedł do nas dziennikarz jednej z gazet, informując, że z jego wiedzy wykonawca prawdopodobnie nie mógł składać ofert z uwagi na to, że jest karany. Wystąpiliśmy, żeby przedstawił dokument o niekaralności, bo póki co w prawie zamówień publicznych bazuje się na oświadczeniach. Te oświadczenia były, ale nie mogliśmy zbagatelizować sygnały od dziennikarza, różne rozmowy, oczekiwani takiego dokumentu nie otrzymaliśmy. W tej chwili

otrzymaliśmy prośbę o odstąpienie od umowy przez wykonawcę, w odpowiedzi na to skierowaliśmy pismo o tym, że uruchamia to kary wynikające z umowy, natomiast może tak być, że to będzie konieczna procedura podziału, nie projektowa, tylko procedura podziału do powtórzenia z uwagi na to, jeżeli by się potwierdziło, że jednak wykonawca nie mógł składać tej oferty i nie będzie trybu, w którym mógłby swoją pracę przekazać, bo jeszcze nie wiemy, ale najprawdopodobniej będzie to trudne, jeśli w ogóle możliwe.

Radny Dominik Lech powiedział, że jest akcja z Podwórkami Nivea. Dwa lata temu próbowaliśmy, nie udało się w naszym mieście. W tej chwili nasz szkoła złożyła projekt do konkursu. Miasto Myszków jest w czołówce, ale poprosił radnych o przyłączenie się do akcji. Codziennie oddaje się jeden głos. Zachęcił do oddawania głosów.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że przedstawiciele szkół średnich zabiegając o uczniów w ramach promocji szkół jeżdżą po szkołach podstawowych i gimnazjach, zachęcając młodzież do kontynuowania nauki w szkołach średnich. Przygotowują to bardzo ładnie, pięknie te prezentacje przedstawiają, ale wygląda to w ten sposób, że nie we wszystkich szkołach nauczyciele, dyrektorzy zachęcają młodzież do kontynuowania nauki w naszych szkołach średnich. Często porównujemy się z miastem Zawiercie, a Zawiercie nie wpuszcza spoza terenu Zawiercia przedstawicieli szkół średnich, żeby promować swoje szkoły i żeby uczniowie z Zawiercia np. przyszli do Myszkowa. Przyznała, że ma takie informacje, że są organizowane przez niektóre szkoły wycieczki do Zawiercia, żeby pokazać jak szkoła wygląda, żeby ewentualnie tam młodzież kontynuowała zajęcia. Czy to jest dobre, bo zdaniem radnej nie. Chcemy, żeby młodzież zostawała w naszych szkołach, żeby kontynuowała naukę u nas, natomiast nie wszyscy popierają to i podejmują działania, żeby tak to wszystko wyglądało. Poprosiła, żeby pan Burmistrz odpowiedział ewentualnie na najbliższej Komisji Oświaty.

Pan Burmistrz powiedział, że odpowie na Komisji Oświaty.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Do punktu 4.

Informacja na temat realizacji uchwały w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3 ustawy z dnia 24.04.2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2016r.” i podział środków finansowych na realizację zadań wykonywanych przez stowarzyszenia.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy radni zgłaszają jakieś pytania?

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pod wzorem są ligi i zwróciła uwagę, że nie ma piątej ligi tylko czwarta liga i Liga Okręgowa.

Pan Burmistrz powiedział, że spotykał się z różnym nazewnictwem, natomiast stosujemy ligę poniżej ligi czwartej jako piątą, a jak ona się nazywa ma mniejsze znaczenie, ale tak jest stosowane.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj poprosiła o zaopiniowanie informacji.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Przy 18 głosach za, 1 głosie wstrzymującym się, 0 głosów przeciwko, informacja na temat realizacji uchwały w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust.3 ustawy z dnia 24.04.2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2016r.” i podział środków finansowych na realizację zadań wykonywanych przez stowarzyszenia została zaopiniowana pozytywnie.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2016 rok (w tym informacja o stanie mienia komunalnego).

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Przy 13 głosach za, 4 wstrzymujących się, 0 przeciwko, projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2016 rok został zaopiniowany pozytywnie.

Do punktu 6.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2016 rok.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych, przy 13 głosach za, 4 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2017 rok.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych, przy 17 głosach za, 1 wstrzymującym się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2017 – 2031.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych, przy 18 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Myszków pn. „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej – Plan Gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Myszków”.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych, przy 17 głosach za, 1 wstrzymującym się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

5/ Projekt uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków stanowiących dochody budżetu Gminy Myszków instrumentem płatniczym.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych, przy 18 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

6/ Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy drodze wewnętrznej.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy radni mają jakieś pytania do projektu uchwały?

Radna Halina Skorek – Kawka zapytała, który to jest odcinek?

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że jest to odcinek jak jest skrzyżowanie, jeszcze dalej, potem się skręca w lewo i tam powstały trzy ładne, nowe budynki. Tam jest ul. Malinowa i położony asfalt.

Radny Eugeniusz Bugaj dodał, że trzeba wszystkim ulicom zmienić nazwy, żeby miały asfalt.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że różnie jest to komentowane. Bardzo dobrze, że jest zmiana ulicy, nie ma nic przeciwko temu, tylko tłumaczy gdzie się to znajduje.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy była tam jakaś ulica wcześniej?

Pan Burmistrz odpowiedział, że ul. Ceramiczna.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że to była cały czas odnoga ul. Ceramicznej. Ta droga jest specyficzną drogą, bo ona ma kilka odnóg, a żeby się dostać do tego miejsca, trzeba jeździć po dziurach.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych, przy 18 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

7/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 16 radnych, przy 16 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

8/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXIII/186/16 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 1 września 2016r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Myszkowa.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że została wprowadzona kosmetyczna zmiana polegająca na tym, że oczekiwaliśmy na informację co do naboru w szkole na Będuszu i wobec informacji, że nie będzie tam takiego naboru, zmieniliśmy arytmetykę wyboru składu Rady i są po dwie osoby z Liceum i dwie osoby z ZSZ przy ul. Kwiatkowskiego.

Radny Eugeniusz Bugaj poprawił pana Burmistrza, że Zespół Szkół nr 1 im. E. Kwiatkowskiego, bez Zawodowych.

Pan Burmistrz przeprosił.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych, przy 16 głosach za, 1 wstrzymującym się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

9/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Mrzyglódka).

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych, przy 17 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

10/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Myszkowa na lata 2017 – 2030.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych, przy 18 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

11/ Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa w rejonie dzielnic Ciszówka i Gruchla.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj powitała panią architekt p. Bożenę Konieczny z Biura Koordynacji Przestrzeni w Świętochłowicach, która przedstawi nam materiał oraz panią Grażynę Szmidę z Wydziału Nieruchomości i Urbanistyki. Poprosiła panią architekt o przedstawienie załącznika nr 1 i załącznika nr 2 proponowanego projektu uchwały.

Pani Bożena Konieczny architekt opowiedziała całą historię planu zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa w rejonie dzielnic Ciszówka i Gruchla. Przetarg wygraliśmy w 2014r., w ramach tego przetargu wygraliśmy dwa miejscowe plany. Jeden z miejscowych planów już Państwo uchwaliliście około półtora roku temu. To był teren przemysłowy. To jest drugi obszar zdecydowanie większy, w związku z tym problemów też więcej, powierzchni około 500 hektarów, w którym wyznaczamy nowe tereny do zabudowy i w ramach wyznaczenia nowych terenów do zabudowy byliśmy zobligowani do honorowania dokumentu tzw. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania. W ramach procedury planistycznej przeszliśmy wszystkie obowiązujące procedury, tych segregatorów mamy cztery, plan został obwieszczony, ogłoszony, uzgodniony i trzykrotnie był wyłożony do publicznego wglądu. W ramach wyłożeń do publicznego wglądu mieszkańcy zgodnie z ich możliwościami składali uwagi do planów. Pokazany został pierwszy miejscowy plan, który był około półtora roku temu przygotowany. Do tego planu mieszkańcy złożyli 64 uwagi. Było wyłożenie w tych miesiącach i potem mamy 21 dni na rozstrzygnięcie uwag. Uwagi są załączone w załączniku nr 2. Pokazała jak te uwagi graficznie mają przełożenie na obszary, które tutaj proponujemy. To będą kwadraciki zielone albo czerwone. Tu widać jak były składane uwagi, według numeracji uwag, gdzie kolor zielony oznacza przyjęcie uwag, a kolor czerwony oznacza, że uwagi zostały odrzucone. W większości te pierwsze uwagi dotyczyły przekwalifikowanie większej ilości terenów. W związku z tym, że nas obliguje dokument Studium uwarunkowań, mogliśmy tyle przyjąć ile jest tych terenów do zabudowy wskazanych w dokumencie Studium. Jako urbanista nie mam żadnych możliwości większego przekształcania tych terenów. Nowy teren, który został zaproponowany to część środkowa, to zupełnie nowe tereny, w którym wyznaczamy również drogi i drogi dojazdowe do tych terenów. Każdy ze składających uwagi dostał indywidualną odpowiedź od pana Burmistrza z wyjaśnieniem, dlaczego została ta uwaga przyjęta, bądź nie. Ta rzecz została zrobiona dodatkowo, tutaj był ogrom pracy z naszej strony oraz p. Grażyny, ponieważ każdy indywidualnie dostał odpowiedź. Normalnie się tego nie proceduje, ale tutaj stwierdziliśmy, że w związku z tym, że było ich tak dużo, każdy dostanie indywidualną odpowiedź. Z tej części uwag, te które mogliśmy przyjąć, te które są niezgodne z dokumentem w Studium zostały odrzucone. Na skutek przyjęcia tych uwag zrobiliśmy drugie wyłożenie. W ramach drugiego wyłożenia, mieliśmy debatę, wyłożenie w tych miesiącach, po tym wyłożeniu była również debata publiczna. Na debacie publicznej mieliśmy zaproszonego negocjatora tzn. panią urbanistkę, która próbowała jakby łączyć rozmowy między nami, panem Burmistrem, a mieszkańcami. Nie da się ukryć, że pierwsza debata publiczna była dosyć burzliwa. Ta burzliwość związana jest głównie z tym, że wszyscy chcemy, żeby nam wszędzie wszystko było wolno. Niestety jakieś pewne uwarunkowania, bądź środowiskowe związane z obszarami powodziowymi bądź uwarunkowania z dokumentem Studium ograniczają te możliwości inwestycyjne. To próbowaliśmy z różnym skutkiem wytłumaczyć przy pierwszym wyłożeniu, przy drugim wyłożeniu pomagała urbanistka p. Anna Kłoszewska-Wanik, która jako mediator prowadziła to całe spotkanie. Na drugim wyłożeniu było sporo mieszkańców i na skutek tego wyłożenia było złożonych trzydzieści pięć wniosków. W większości z tych wniosków, mieszkańcy głównie mieli uwagi odnośnie kąta nachylenia dachów, zaakceptowali to, że zwiększyliśmy tereny do zabudowy, ale jeszcze mieli wątpliwości co do niektórych wskazań w dokumencie tekstu planu dotyczącym kątów

nachylenia dachów. Po spotkaniu z panem Burmistrzem zdecydowaliśmy się, że takie uwolnienie terenów z możliwością stosowania i kątów płaskich i kątów wielospadowych wprowadzimy. Nie ukrywa, że jako urbanista miała z tym problem, to dotyczyło głównie tego nowego obszaru, bo wydawało mi się i nadal mi się wydaje, że takie uwolnienie spowoduje troszeczkę zbyt daleko idącą różnorodność. Presja mieszkańców była tak ogromna, że zdecydowaliśmy się to wprowadzić i na skutek tego drugiego wyłożenia i przyjęcia tych uwag głównie do tekstu planu mieliśmy trzecie wyłożenie. Na trzecim wyłożeniu byliśmy bez pani mediator, były trzy albo cztery osoby, te osoby próbowały naciskać na nas o zwiększenie swoich działek i terenów w miejscach niekomfortowych do celów budowlanych nie wskazanych. To są obszary oznaczone kolorem czerwonym, to są tereny, które są wolne od zabudowy, mieszczą się w strefie od cmentarza albo nr 2, czyli jeszcze powiększenie terenów budowlanych. Staraliśmy się tak prowadzić linie zabudowy albo linie rozgraniczające te tereny, czyli te między brązowym, a zielonym, aby wszyscy właściciele działek mieli podobną ilość terenów do zabudowy. W związku z czym tutaj, gdyby tym mieszkańcom dać jeszcze więcej, to musielibyśmy wszystkim dać, co byłoby niezgodne z dokumentem Studium. Na ten czas jest tutaj możliwość wybudowania dwóch domów na działkach, więc ilość zabudowy mieszkaniowej jest wystarczająca. Po trzecim wyłożeniu te uwagi, które zostały złożone już nie uwzględniliśmy. W ramach procedury planistycznej nim doszliśmy do wariantów zagospodarowania tego terenu, oprócz tego, że się posiłkowaliśmy dokumentem Studium przeprowadziliśmy bardzo dokładną analizę stanu istniejącego, analizę obowiązujących planów na tym terenie 500 ha jest osiem miejscowych planów. Te plany były robione w różnym momencie czasowym, co oznacza, że były robione na różnych regulacjach prawnych. Skonsumowanie ośmiu planów do tego jednego tekstu to spore wyzwanie prawne, bo trzeba to w taki sposób zrobić, żeby nie naruszać uprawnień właścicielskie i nie ograniczyć im to co zostało im dane w tamtych planach tak, aby nie narażać gminę na odszkodowania z tytułu art. 36. Analizowaliśmy również wszystkie decyzje o warunkach zabudowy i pozwolenia na budowę. Zdarzały się takie momenty, w których pomimo, że w Studium teren jest wskazany jako teren zieleni zostały wydane o warunkach zabudowy, bądź pozwolenia na budowę. Te tereny po wyjaśnieniu wskazaliśmy jako tereny zabudowy mieszkaniowej, wyjaśniając organowi nadzorcemu z jakiego powodu w tych momentach przekraczamy tą zgodność, niezgodność ze Studium. To są dwa przypadki, one są opisane w uzasadnieniu. W ramach uzgodnień nie wszystko zawsze idzie tak pięknie i gładko, mamy około trzydziestu, czterdziestu instytucji uzgadniających. Każda z tych instytucji czytając tekst planu patrzy pod swoim kątem i wprowadza swoje wytyczne, więc to wszystko uzgodniliśmy. Tutaj dwukrotnie uzgadnialiśmy z RZGW, z Konserwatorem Zabytków były prowadzone rozmowy. Zakończyło się to pozytywnie, wszystkie uzgodnienia i opinie mamy pozytywne. Po trzyletniej pracy poprosiła, żeby radni ten plan przyjęli. Ogrom pracy i pomoc ze strony pani Grażyny była ogromna i fajnie byłoby, żeby ten plan został uchwalony. W ramach dyskusji wprowadziliśmy drogę bardzo istotną dla tego terenu, drogę o charakterze drogi zbiorczej, tu jest taki przykład, bo wiemy że drogi mogą być wprowadzone spec ustawą. Miasto zdecydowało się, że to nie idzie spec ustawą tylko trybem planu, co dla mnie urbanisty jest bardzo fajne, dlatego że wszyscy wtedy wiedzą gdzie ta droga powstanie, w jakim miejscu i mogą się do tej drogi odnieść, czyli nie robimy spec ustawą, inna formuła, taką oficjalną poprzez wyłożenia, dyskusje i negocjacje z mieszkańcami. W ramach dyskusji jeżeli

chodzi o tą drogę, nie wszyscy mieszkańcy byli zadowoleni z przebiegu tej drogi, ale ostateczny przebieg został zaakceptowany przez mieszkańców i to też jest bardzo fajne, bo jest większy gwarant, że ta droga powstanie. Są wskazane linie rozgraniczające, zgodnie z przepisami ustawy o drogach w liniach rozgraniczających dwadzieścia pięć, dwadzieścia metrów, i to jest wystarczający pas dla przeprowadzenia tej drogi. Większość terenów oprócz tego środka, gdzie są wskazania pod tereny nowej zabudowy honorują istniejącą zabudowę, nie wprowadzamy żadnych rzeczy, które byłyby konfliktowe, czyli ktoś coś miał np. sklep, a my mu teraz robimy zabudowę mieszkaniową. To co ludzie mieli i mogli budować np. funkcja mieszana, to dalej tak mogą robić, nie zabieramy, nie ograniczamy. Porządkujemy, wprowadzamy tereny do zabudowy, właśnie z tymi terenami był największy problem, żeby ich nie było zanadto i wprowadzamy drogę zbiorczą, która będzie odciążała część miasta Myszkowa.

Radna Halina Skorek-Kawka zapytała o przebieg tej drogi. Jakie ta droga będzie łączyć ulice?

Pani Grażyna Szmiida zastępca kierownika Wydziału Nieruchomości i Urbanistyki odpowiedziała, że to jest droga, która docelowo będzie dochodzić do obwodnicy, która w tej chwili jest realizowana. Ona będzie łączyć ul. Partyzantów, to jest ten biały przebieg, który widać. Ten fioletowy teren to jest teren dawnego Mystalu, tam jest ul. partyzantów i dalej mamy biały przebieg w kierunku północ – południe to jest ta droga zbiorcza, która będzie łączyć tereny przemysłowe tj. obwodnicą realizowaną na południe od miasta. Dalszy jej przebieg jest niewidoczny, ponieważ ona znajduje się w obszarze, dla którego nie ma jeszcze planu miejscowego. To jest właśnie ta droga, powinna teoretycznie odciążać tereny zabudowy mieszkaniowej, a biała plama to plan, który został wcześniej wyłączony i opracowany i jest w obiegu prawnym, to jest właśnie Strefa Ekonomiczna. Ta biała plama, wycinek, to jest Strefa Ekonomiczna. W tej chwili ona będzie przecinać ul. Krasickiego i dalej Krasickiego w dół jak jest w Studium, tam nie będzie to widoczne, bo tam na górze tego rysunku jest wyrys ze Studium, ale obejmuje obszar w granicach opracowania tego planu. Zaprosiła radną do wydziału, żeby zobaczyć jak to w Studium wygląda dalej.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy pani architekt coś chciałaby dodać?

Pani Bożena Konieczny architekt odpowiedziała, że może odpowiadać na pytania.

Pani Grażyna Szmiida zastępca kierownika Wydziału Nieruchomości i Urbanistyki dodała, że w trakcie tego opracowania występowaliśmy do Marszałka Województwa Śląskiego o wyłączenie z produkcji leśnej, to tzw. wylesienie. W tych obszarach, które dopuszczamy do zabudowy, generalnie chodziło też o regulację komunikacji. Jeśli chodzi o pewne obszary przy ul. Pięknej, tam dochodzą nowe tereny jakby po drugiej stronie ołtarza, gdzie była wymagana decyzja Marszałka na wyłączenie z produkcji leśnej i dostaliśmy, a jest to dość problematyczne i nie zawsze się to udaje.

Prowadząca obrady komisji pani Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy radni mają pytania do projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa w rejonie dzielnic Ciszówka i Gruchla? W projekcie uchwały jest sześćdziesiąt

sześć uwag. Radni mogli się zapoznać wcześniej z tym projektem uchwały, z tymi uwagami, czy tutaj mielibyście Państwo jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań poprosiła o zaopiniowanie projektu uchwały.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych, przy 13 głosach za, 1 wstrzymującym się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Prowadząca obrady komisji

Magdalena Niewiadomska

Ewa Ziajska - Łazaj